

Chińscy mikrobloggerzy będą weryfikować tożsamość

19 grudnia 2011

CHINY. Obowiązek wykorzystywania w witrynie prawdziwych danych ma według chińskich polityków pomóc w walce z plotkami – poinformowała telewizja CCTV.

Nowe regulacje mają dotyczyć chińskich zamienników Twittera, w tym serwisów Sina czy Tencent. Zapowiedzi tego typu pojawiały się już od jakiegoś czasu.

Czytaj także: Apple zyskuje ochronę patentową w Chinach

– Regulacje mają na celu pozbycie się internetowych zombie i ukrócenie praktyki sprzedawania oraz kupowania fanów w witrynach – tłumaczy Charles Custer. Wcześniej mówiono również o stworzeniu specjalnego mechanizmu, który miałby „kontrolować plotki”.

Jak zauważają analitycy, choć obligatoryjne wykorzystywanie prawdziwych danych może rzeczywiście pomóc w walce z nieuczciwością oraz plotkami, bez wątpienia wywrze to również na użytkownikach pewną presję, gdy będą chcieli podzielić się przemyśleniami na temat polityki. Na razie nie wiadomo jednak, w jaki sposób będzie przebiegała weryfikacja tego typu informacji.

Warto zauważyć, że obowiązek wykorzystywania prawdziwych danych dotyczy także Facebooka czy serwisu Google+. Witryny te są jednak często blokowane w Chinach, więc użytkownicy nie mają praktycznie wyboru, gdzie chcą publikować swoje informacje. Choć cenzura i kolejne ograniczenia wydają się być szczególnie niekorzystne dla rozwoju sieci społecznościowych, mikroblogi w Azji stają się coraz popularniejsze.

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: Sina, CCTV

Źródło: [Dziennik Internautów](#)